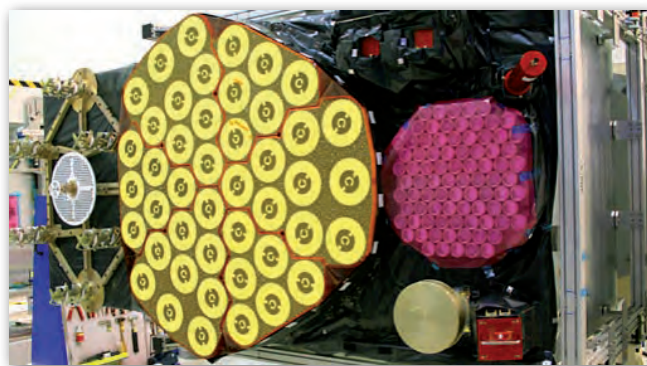


RUSZA EUROPEJSKI KONKURS SATELITARNY

Do 31 lipca w ramach konkursu „European Satellite Navigation Competition” można zgłaszać innowacyjne pomysły wykorzystania systemów GNSS i SBAS. Pula nagród w tym roku wynosi ponad 0,5 mln euro. Autorzy najlepszego projektu otrzymają 20 tys. euro oraz 6-miesięczną pomoc ekspertów w jego realizacji. Przewidziano także nagrody specjalne: za najlepsze wykorzystanie EGNOS, usługę lokalizacyjną, ESNC University Challenge, ESA Innovation Prize oraz GMES Masters. Jak co roku własne wyróżnienia przyznawać będą także władze miast, regionów oraz państw wspierających konkurs. W najbliższej edycji będzie ich już 22, czyli o cztery więcej niż rok wcześniej. Prace konkursowe muszą wykorzystywać systemy pozycjonowania (najlepiej GPS i EGNOS), a także powinny stanowić całościową koncepcję, gotową do wdrożenia i wykorzystania przez końcowego użytkownika. W tym roku po raz pierwszy przyznane zostaną także trzy nagrody GNSS Living Lab Prize (każda po 10 tys. euro) za testowanie technologii oraz usług GNSS.

ŹRÓDŁO: GALILEO-MASTERS



GALILEO PRAWIE GOTOWY

Pierwszy ładunek dla satelitów Galileo fazy walidacyjnej (IOV) przeznaczony do nadawania sygnału nawigacyjnego 26 kwietnia opuścił fabrykę firmy EADS Astrium w brytyjskim Portsmouth. Całość ma wymiary 1,5 x 1,5 x 3,0 m i składa się m.in. z anten, generatorów sygnału, wzmacniaczy oraz zegara atomowego. Ładunek trafi teraz do włoskich zakładów Thales Alenia Space w Rzymie, gdzie zostanie połączony z pozostałymi elementami satelity – silnikiem manewrującym, panelami słonecznymi, awioniką itp. Aparat ma być gotowy do wystartowania w kwietniu 2011 roku. Jak jednak donosi

portal „BBC News”, pod znakiem zapytania stoi zbudowanie urządzeń dla usługi poszukiwania i ratownictwa (search and rescue). Zadanie to miało być wykonane w Chinach, jednak wskutek sporów toczonych pomiędzy Brukselą a Pekinem (m.in. o częstotliwości systemów Compass i Galileo) możliwe, że instrumenty te powstaną w Europie, a to oznacza kolejne miesiące opóźnień. Łącznie na orbicie mają znaleźć się cztery satelity fazy walidacyjnej. Na przelomie wiosny i lata br. fabrykę w Portsmouth ma opuścić drugi, identyczny ładunek nawigacyjny.

ŹRÓDŁO: „BBC NEWS”, JK

KRÓTKO

- Portal „GPS World” wydał ostrzeżenie o anomaliach odkrytych w sygnale GPS L1 C/A emitowanym przez satelitę SVN-48 (z numerem kodu pseudolosowego PRN07); odkryto je w fazie kanału L1 w połowie marca br.; anomalie trwają od 0,1 do 600 sekund i występują z dużą nieregularnością – czasem co około minutę, a innym razem nie są rejestrowane nawet przez kilka godzin; ich źródłem jest najprawdopodobniej nadajnik satelity SVN-48.

- Z blisko dwuletnim opóźnieniem z Przylądka Canaveral 28 maja wystartował pierwszy satelita GPS generacji IIF; łącznie na orbicie ma znaleźć się ich 12; aparaty te wyróżnia m.in.: nadawanie w pełni operacyjnego sygnału L5, dłuższa żywotność, dwa razy lepsza dokładność pozycjonowania względem generacji IIR(M), krótszy czas aktywacji (20 dni od wystartowania); więcej w lipcowym numerze GEODETY.

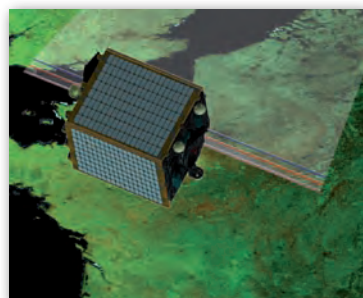
- W związku z rozpoczęciem kilkuletniego okresu zwiększonej aktywności Słońca agencja NOAA uruchomiła serwis informacyjny przez e-mail o możliwości wystąpienia zakłóceń sygnałów GNSS; usługa jest bezpłatna i aby z niej skorzystać, wystarczy założyć konto na stronie <http://www.swpc.noaa.gov/> i zapisać się na konkretne newslettery; zwiększona aktywność Słońca ma potrwać około czterech lat i stanie się najbardziej dokuczliwa dla użytkowników GPS w maju 2013.

- Satelita radarowy TanDEM-X z powodzeniem przeszedł serię kilkumiesięcznych testów technicznych, dzięki czemu 11 maja aparat wyruszył do kosmodromu Bajkonur w Kazachstanie, skąd 21 czerwca br. ma zostać wystartowany w kosmos; aparat ten wspólnie z TerraSAR-X przez 3 lata ma zbierać dane wysokościowe o rozdzielczości 12 m i dokładności 2 m.

MAŁY SATELITA ZASTĄPI SPOTA

Kamera, która będzie monitorować globalną wegetację, przeszła w maju br. testy działania w symulowanych warunkach przestrzeni kosmicznej. Urządzenie to zostanie zainstalowane na pokładzie satelity Proba-V. Aparat ma zaledwie 1 metr sześcienny i będzie najmniejszym satelitą we flocie Europejskiej Agencji Kosmicznej. Z uwagi na tak niewielkie rozmiary budowa kamery wymagała od inżynierów z ESA wielu innowacyjnych rozwiązań m.in.: zamiast tradycyjnych szklanych socze-

wek użyli aluminiowych zwierciadeł, ponadto połączyli trzy osobne teleskopy w jeden. Misją Proba-V będzie prowadzenie dziennego globalnego monitoringu wegetacji na powierzchni lądów. Będzie to kontynuacja pomiarów zbieranych przez podobne kamery zainstalowane na satelitach



SPOT-4 i SPOT-5. Aparaty te mają jednak wkrótce zostać zastąpione nowymi (francuskimi satelitami konstelacji Pleiades), na których nie przewidziano miejsca na urządzenia badające roślinność. Dlatego też ESA podjęła się budowy Proba-V służącego wyłącznie do obserwacji wegetacji. Aparat ten ma zostać wystartowany w pierwszej połowie 2012 roku, gdy na orbicie będzie jeszcze SPOT-5, co umożliwi kalibrację nowej kamery.

ŹRÓDŁO: ESA